

Sygn. akt V CZ 44/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSA del. do SN Katarzyna Polańska-Farion (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa J. Z.

przeciwko "N. N." Spółce z o.o. z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 czerwca 2014 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 stycznia 2014 r.

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach  
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym  
postępowanie w sprawie.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo J. Z. o zasądzenie od N. N. spółki z o.o. w W. kwoty 147 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Sąd ten ustalił, że między stronami trwały negocjacje zmierzające do zawarcia umowy o wykonanie zamiennej dokumentacji projektowej budynku i sprawowanie nadzoru autorskiego. Powód przygotował robocze rysunki, uczestniczył w spotkaniach organizowanych przez inwestora, został upoważniony do reprezentowania pozwanej przed urzędami, instytucjami i osobami w sprawach związanych z wykonaniem projektu oraz uzyskaniem pozwolenia na budowę. Ostatecznie nie doszło do uzgodnienia warunków umowy. W tej sytuacji sąd uznał, że skoro stron nie łączył żaden stosunek umowny żądanie przez powoda wynagrodzenia za wykonanie dzieła nie było uprawnione.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko, iż zebrany materiał dowodowy nie potwierdzał zawarcia przez strony umowy, co wykluczało przyjęcie kontraktowej podstawy odpowiedzialności. Podkreślił jednak, że zakres rysunków wykonanych przez powoda był obszerny, a w oparciu o nie strona pozwana przeprowadziła prace budowlane. Te elementy podstawy faktycznej Sąd Okręgowy pominął i nie rozważył możliwości rozpoznania żądania z wykorzystaniem konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia. W konsekwencji nie zostały przeprowadzone dowody i poczynione ustalenia pozwalające na wyjaśnienie czy pozwana spółka uzyskała korzyść majątkową kosztem powoda i jaki był rozmiar tej korzyści. Powołując się na poglądy judykatury Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę na dopuszczalność przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego, gdy potrzeba tego rodzaju stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

W zażaleniu strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 207 § 6 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. W konkluzji wniosła

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Możliwość zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania wprowadzona została do kodeksu postępowania cywilnego z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381). Wypracowane na tle art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. orzecznictwo przyjmuje, że kognicja Sądu Najwyższego w tym postępowaniu jest ograniczona i sprowadza się do zbadania, czy występowały podstawy procesowe do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Ocena ta ma charakter formalny i nie obejmuje weryfikacji merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.

Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości bądź też, czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania. Tylko spełnienie lub niespełnienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013/3/41; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013/4/54; z dnia 28 lutego 2014 r., IV CZ 129/13, Lex nr 1453364).

Z tych względów za bezskuteczne uznawane jest zażalenie, w którym nie postawiono zarzutu naruszenia przepisu będącego podstawą wyrokowania kasatoryjnego, a skupiono się wyłącznie na podważaniu niekorzystnego rozstrzygnięcia z punktu widzenia istoty rozpoznawanej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, Lex nr 1353274). Taki przypadek ma miejsce w sprawie niniejszej.

W zażaleniu strony pozwanej jedyne zarzuty jakie zostały podniesione dotyczą naruszenia przepisów proceduralnych, gdy tymczasem prawidłowość

zastosowania tych przepisów przez sąd drugiej instancji w ogóle nie może być poddana kontroli Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie na uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. Zażalenie to nie może bowiem prowadzić do zastąpienia skargi kasacyjnej, inny jest jego charakter i cel. Sama z kolei trafność uchylenia zaskarżonego wyroku w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c., wskazany jako podstawa uchylenia, również nie może być przedmiotem oceny, skoro skarżący nie zarzucił naruszenia tego przepisu i w jego kontekście oraz przy przyjętej przez sąd drugiej instancji koncepcji prawnej - nie zakwestionował leżącej u podstaw rozstrzygnięcia oceny, iż doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 i art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. oddalił zażalenie. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnie sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie (art. 108 § 1 k.p.c.).